

Naiwny jak wyborca

28 grudnia 2012

Nie od dzisiaj wiadomo, że przypadkowe negatywne wydarzenia, jak katastrofy naturalne czy wypadki, mogą źle wpłynąć na wynik wyborczy rządzących. Najnowsze badania pokazują, że przeciętny wyborca nie jest w stanie ocenić polityków i niezwykle łatwo daje sobą manipulować nawet wówczas, gdy otrzymuje nagrodę za krytyczne podejście, a informacje obnażające manipulacje są łatwo dostępne.

Gregory A. Hubner z Yale University, Seth J. Hill z Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Diego i Gabriel S. Lenz z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley poprosili około 4000 obywateli USA o wzięcie udziału w serii gier, które miały pokazać, jak radzą sobie fikcyjni politycy. Jedyną wymierną pewną informacją, jaką mieli uczestnicy eksperymentu były dane o swoich zarobkach. Jeśli sprawujący urząd polityk pracował dobrze, zarobki ludzi rosły, jeśli pracował źle – ich zarobki spadały. Inne informacje, takie jak np. dzień, w którym dowiadywali się, na kiedy zaplanowano wybory czy też dane przekazywane przez polityków podczas kampanii, były obarczone błędami, podlegały manipulacjom.

Eksperymenty wykazały, że pomimo iż wyborcy na przykładzie własnych zarobków mogli poznać, czy ktoś nadaje się na dany urząd, to łatwo można było manipulować ich opinią za pomocą innych danych. Okazało się, że ci kandydaci na urząd, którzy potrafili powiązać się z dobrymi wiadomościami – mimo iż nie mieli żadnego wpływu na pozytywne wydarzenie – mieli większe szanse, a wyborcom nie przeszkadzało to, że ich dotychczasowe rządy spowodowały, iż zarabiają mniej. Pozytywna retoryka, skupiająca się na tym, co tu i teraz, była znacznie lepiej przyjmowana, niż długoterminowe plany. Co więcej, działania wyborców są do tego stopnia irracjonalne, że nagradzali polityka swoim głosem np. wówczas, gdy wygrali na loterii lub gdy różne obietnice padały bliżej terminu wyborów. Mimo, że

świetnie zdawali sobie sprawę z tego, iż dany polityk nie ma z wygraną nic wspólnego i dobrze wiedzieli, że ostateczne obietnice są mniej ważne od tego, jak polityk sprawował swoją funkcję w przeszłości.

„Nasze wyniki pokazują, że ludzkie możliwości dotyczące prawidłowej oceny polityków są bardzo ograniczone. To powód do zmartwień w systemach demokratycznych, gdyż dowodzi, że politycy mogą bardzo łatwo manipulować wyborcami. To pokazuje też, jak ważne są odpowiednie programy edukacyjne oraz postawa mediów, które mogą pozwolić na odpowiednią ocenę polityków” – stwierdził Gregory Hubner.

Z wynikami badań Source of Bias in Retrospective Decision Making: Experimental Evidence of Voters' Limitation in Controlling Incumbents można zapoznać się na łamach American Political Science Review.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)